

Pedagogizacja na wrzesień

# „Bez płaczu do przedszkola? To możliwe, czyli rzecz o dobrej adaptacji”

Opracowała: Emilia Kowalczyk

Źródło: <https://blizejprzedszkola.pl/artykul-2021,bez-placzu-do-przedszkola-to-mozliwe-czyli-rzecz-o-dobrej-adaptacji#>

Adaptacja to trudny czas. Czas zmian dla dzieci, rodziców i nauczycieli. Od dzieci wymaga on nie tylko przystosowania się do nowych warunków otoczenia, poznania nowej organizacji dnia, zaakceptowania innej niż do tej pory pozycji społecznej – w przedszkolu przebywają przecież w licznej grupie rówieśniczej – ale przede wszystkim nierozzerwalnie łączy się z rozstaniem z rodzicami.

Nie wszyscy rodzice są gotowi do rozstania z dzieckiem. Większość przekracza we wrześnie próg przedszkola z niepokojem i obawą, w końcu oddają swoje dziecko pod opiekę – wykwalifikowanych bądź, co bądź – ale jednak obcych wychowawców. Zwykle lęk adaptacyjny ustępuje, gdy zaakceptują nauczycieli i zasady panujące w przedszkolu. Zdarza się jednak, że wychowawcy wkładają w pozytywne wzmacnianie rodziców niemal tyle samo energii, co w zapewnienie poczucia bezpieczeństwa ich dzieciom.

Wymaga to od pedagogów taktu, zrozumienia, otwartości a przy tym pełnego profesjonalizmu w działaniach dydaktyczno – wychowawczych, które są głównym zadaniem placówki. Warto wspomnieć, że najczęściej są to zeszłoroczni nauczyciele starszych przedszkolaków ( 5-6 latków), którzy sami potrzebują czasu adaptacyjnego, aby przystosować się do nowej specyfiki pracy, charakterystycznej dla grup młodszych.

Co zrobić żeby pomóc dzieciom, rodzicom i nauczycielom przetrwać ten trudny czas?

Przede wszystkim należy się odpowiednio przygotować.

1. Doskonale sprawdza się prowadzenie w placówkach cyklicznych, śródrocznych zajęć adaptacyjnych. Uczestniczą w nich dzieci wraz z rodzicami. Nauczyciele pełnią role animatorów, proponują różnorodne, dostosowane do wieku i możliwości dzieci aktywności. Zachęcają dzieci i

rodziców do wspólnej zabawy. Jeśli dziecko nie przejawia zainteresowania proponowaną zabawą może bawić się samodzielnie, w kąciakach kreatywnego działania. Zajęcia adaptacyjne pozwalają maluszkom na oswojenie przestrzeni, poznanie zasad panujących w przedszkolu, nawiązanie pierwszych kontaktów społecznych a także przyjaznych relacji z nauczycielami. Rodzice mają możliwość obserwowania wychowawców w trakcie pracy, oraz zasięgnięcia opinii i porady w interesujących ich kwestiach. W miłej, twórczej atmosferze i poczuciu bezpieczeństwa rodzi się nic porozumienia dziecko – nauczyciel – rodzic, wpływająca na znaczne zmniejszenie lęku adaptacyjnego.

2. Możliwie szybko poinformować rodziców o oczekiwaniach i organizacji placówki w czasie adaptacji, zapewniając im jednocześnie wsparcie ze strony specjalistów: nauczycieli, metodyka, psychologa. Ważne jest uświadomienie rodzicom istoty i wagi współpracy między środowiskiem domowym i przedszkolem oraz wskazanie wzorców zachowań w nowej sytuacji. Sposobów jest wiele: może to być prezentacja multimedialna, rozmowy z personelem placówki lub – ulubiona przez mnie metoda – wręczenie listu, np. takiego:

Mamo! Tato!

Właśnie zostałem przedszkolakiem i potrzebuję waszego wsparcia:

### **Przed wyjściem do przedszkola**

Stwórzcie poranny rytuał, da mi on poczucie bezpieczeństwa. Może to być wspólna pięciominutowa zabawa, wysłuchanie lub zaśpiewanie ulubionej piosenki, a może opowiecie mi historię o tym jak Wy chodziliście do przedszkola?

## **W szatni przedszkolnej**

Spróbujcie żegnać się ze czule, ale szybko. Wiem, jakie to trudne, ale postarajcie się uodpornić na moje łzy. Pamiętajcie, że one są moim sposobem na stres i rozstanie. Zwykle jednak szybko zapominam o smutku. Pamiętajcie, że Wasze zdenerwowanie i niepewność wyczuje natychmiast a wtedy ... będę protestować jeszcze głośniejsze. Wymyślmy razem, co mogę zabrać do przedszkola, co doda mi odwagi i pocieszy.

## **Zawsze dotrzymujcie danego słowa.**

Jeżeli obiecujecie, że będziecie w pobliżu, bądźcie tam i nigdzie nie odchodźcie. Zawsze mówcie mi, co zamierzacie. Jeśli będziecie chcieli wyjść z przedszkola powiedzcie mi o tym, nawet jeśli wiecie, że się rozplączę. Nie martwcie się, jest ze mną Pani wychowawczyni, która na pewno mnie przytuli. Jeśli będziecie chcieli powiedzieć mi, o której mnie odbierzecie, to nie mówcie, że będziecie za trzy godziny, bo ja nie wiem ile to jest. Lepiej jak usłyszę, że przyjdziecie po obiedzie, po odpoczynku, po podwieczorku. I nigdy się nie spóźniajcie. Nie chcę pomyśleć, że zapomnieliście o mnie.

## **Rozmawiajcie pozytywnie o przedszkolu**

Pamiętajcie, że wszystko, co mówicie na temat przedszkola wpływa na to jak w nim się czuję. Wiem, że macie prawo do przeżywania własnych emocji - ale to są sprawy dorosłych. Ja jestem dzieckiem i bardzo chciałbym słyszeć jedynie spokojne i pełne szacunku opinie. Motywujcie mnie do przedszkola w sposób pozytywny – podkreślając często ile już udało mi się osiągnąć. Opowiedzcie najbliższymi o moich sukcesach (najlepiej przy mnie) - ale nie koloryzujcie.

## **Odbiór dziecka z przedszkola**

Dbajcie o dobrą komunikację z moimi wychowawcami. Osoby opiekujące się mną powinny znać moje mocne i słabe strony oraz kłopoty, z jakimi właśnie się borykam. Pytajcie nie tylko o czy zjadłem obiad, ale jakie poczyniłem postępy, czy nawiązuję kontakty z rówieśnikami, w jakim stopniu jestem samodzielny.

Nigdy nie porównujcie mnie do innych dzieci. Nie ma reguły, co do czasu trwania i przebiegu adaptacji. Mam prawo przechodzić ją tak, jak przechodzę.

## **Samodzielność**

Pomóżcie mi stać się samodzielnym przedszkolakiem. Bądźcie cierpliwi, kiedy będę długo sam się ubierał, zakładał i wiązał buty, jadł samodzielnie posiłek czy radził sobie w toalecie. Bądźcie przy mnie i wspierajcie mnie, ale nie wyręczajcie w tych czynnościach.

**Za rok będziecie wspominać moje pierwsze kroki w przedszkolu patrząc na to jaki jestem samodzielny i ile już umiem !!!**

3. Stworzenie jasnych procedur dotyczących pierwszych dni pobytu dziecka w przedszkolu znacznie ułatwi pracę nauczycielom. Wypracowane standardy, dotyczące przyjęcia dziecka do przedszkola oraz organizacji zajęć w czasie adaptacji, wpłyną bezpośrednio na jakość pracy placówki.

4. Warto zorganizować nauczycielom spotkanie lub szkolenie dotyczące adaptacji. Pozwoli ono nie tylko na ugruntowanie wiedzy, ale z pewnością stanie się polem do wymiany doświadczeń między wychowawcami.

5. Niebagatelną rolę w procesie adaptacji odgrywa wspieranie nauczycieli, monitorowanie ich działań oraz przekazywanie pozytywnej informacji zwrotnej związanej z pracą opiekuńczo – wychowawczą. Wspieranie i motywowanie nauczycieli powinno na czas adaptacji stać się jednym z głównych zadań kadry kierowniczej placówki.

Większość powyższych działań skupiała się na zapewnieniu optymalnych warunków do pracy nauczycielom oraz wspieraniu rodziców w procesie adaptacji. Teraz czas na głównych bohaterów adaptacji – dzieci.

Każde dziecko jest indywidualnością, rozwija się we właściwym dla siebie tempie, w odmiennych warunkach środowiskowych, z łatwością nabiera jednych umiejętności, podczas gdy inne sprawiają mu trudności. Nie możemy zakładać, że proces adaptacji zakończą równoległe wszystkie dzieci i że będzie on wymagał podobnych wysiłków ze strony rodziców i nauczycieli. Dziecko ma prawo do przeżywania adaptacji we właściwy dla siebie sposób, także płacząc. Zadaniem dorosłych jest wspieranie dziecka w procesie adaptacji, poprzez celowe, przemyślane działania dostosowane do jego indywidualnych potrzeb i możliwości.

- Przedszkole, o ile zachodzi taka potrzeba, powinno zagwarantować dziecku możliwość przebywania w sali wraz z rodzicem. Opiekun w miarę możliwości powinien zachowywać postawę biernego obserwatora, jedynie w przypadku, kiedy dziecko zwróci się bezpośrednio do niego, wzmacniać je pozytywną uwagą. Nie zwalnia to nauczycieli od powinności wykonywania wszelkich czynności opiekuńczo –wychowawczych. Oni również doradzają rodzicowi, kiedy powinien nastąpić kolejny etap adaptacji.

- Jeśli dziecko zaangażuje się w zabawę, poczuje pewniej w grupie, warto żeby nauczyciel zaproponował rodzicowi opuszczenie sali po wcześniejszym poinformowaniu dziecka, dokąd się udaje.
- „Odwiedzenie” rodzica, który czeka w wyznaczonym miejscu, przytulenie się do niego, jest dobrym sposobem na poradzenie sobie z gorszym samopoczuciem dziecka. Jeśli „wizyta” się przedłuży nauczyciel może poprosić rodzica o towarzyszenie dziecku w drodze do sali.
- W czasie, kiedy rodzic przebywa poza salą, pozostając na terenie placówki warto przekazywać mu informacje o samopoczuciu i ogólnej kondycji dziecka.
- Jeśli rodzic zdecyduje się na opuszczenie przedszkola nauczyciel powinien upewnić się, że dziecko otrzymało informację, gdzie idzie i o której wróci, zadbać o nie przedłużanie momentu rozstania oraz przypomnieć rodzicowi o przestrzeganiu umów zawartych z dzieckiem.
- Kiedy rodzic przyjdzie odebrać dziecko nauczyciel powinien krótko opowiedzieć o dniu spędzonym w przedszkolu, pochwalić dziecko za jego starania, zaprezentować wytwory pracy.

Warto jeszcze wspomnieć o przygotowaniu sali na przyjęcie nowych przedszkolaków. Należy zadbać o to by zabawki były dostosowane do wieku i możliwości manipulacyjnych dzieci. Trzylatki bawią się równolegle, dobrze więc organizując przestrzeń zadbać o powtarzalność zabawek. W najmłodszych grupach doskonale sprawdzają się kąciki kreatywnego działania. Nauczyciel inicjując zabawę ma możliwość bezpośredniego współdziałania z grupą dzieci, czuwa nad przebiegiem zabawy, motywuje,

wspiera. Maluchy potrzebują częstych zmian aktywności, wiąże się to brakiem umiejętności dłuższego skupienia uwagi. Tu bezkonkurencyjne okazuje się „magiczne pudełko”. Nauczyciel gromadzi w nim atrakcyjne dla dzieci przedmioty (piórka, piłeczki, waciki, drewniane koraliki, sznurki, słomki, folie bąbelkową a także materiały naturalne) by potem wykorzystać je do krótkich twórczych zabaw z przedszkolakami.

Dobra adaptacja to proces starannie przygotowany, w którym przedszkole i środowisko domowe współpracując wspierają dziecko w nowej sytuacji. Moment pójścia do przedszkola jest bardzo ważnym wydarzeniem. Te pierwsze doświadczenia społeczne często odbijają się na dalszym życiu dziecka. Otoczone, dotychczas, troską i uwagą rodziny nagle znajduje się w miejscu, gdzie wszystko jest obce, inne: przedmioty, osoby, rytm dnia. Niektóre dzieci są wówczas zaintrygowane. Inne są niespokojne, niepewne, boją się zostać same, bez rodziców. Ich poczucie bezpieczeństwa zostaje zachwiane. Warto do adaptacji podejść z rozwagą i zaangażowaniem, a takie postępowanie na pewno przyniesie pozytywne rezultaty. Nagrodą będzie uśmiech małego przedszkolaka, zadowolenie rodziców i efektywna, spokojna praca nauczycieli.